

Sygn. akt I C 808/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia SR Wioletta Sychniak

Protokolant: staż. Paulina Jandula

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2018 roku w Łodzi

sprawy z powództwa J. J. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. umarza postępowanie w części, to jest w zakresie żądania zapłaty kwoty 5572,76 zł (pięć tysięcy pięćset siedemdziesiąt dwa złote i siedemdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. J. (1) kwotę 2641,04 zł (dwa tysiące sześćset czterdzieści jeden złotych i cztery grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2015 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. zasądza od powoda J. J. (1) na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1507,76 zł (tysiąc pięćset siedem złotych i siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 808/15

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 8 listopada 2015 roku, skierowanym przeciwko (...) SA w W., J. J. (1) wniósł o zasądzenie kwoty 10 813,82 złotych z ustawowymi odsetkami od 22 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Powód w uzasadnieniu pozwu podał, że wskutek pęknięcia stalowego wężyka w mieszkaniu na trzecim piętrze budynku przy ul. (...) w Ł. doszło do zalania jego mieszkania usytuowanego na drugim piętrze (mieszkania nr (...)). Powód zgłosił szkodę pozwanemu, który wypłacił mu łącznie 10 494,16 złotych, w tym:

- 2600 zł tytułem zwrotu kosztów najmu mieszkania za dwa miesiące,
- 1200 zł tytułem zwrotu kosztów osuszania mieszkania,
- 492 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia kosztorysu,
- 500 zł tytułem zwrotu kosztów przeprowadzki,

- 5702,74 zł tytułem odszkodowania za koszty prac remontowych związanych z odtworzeniem wartości użytkowych lokalu oraz mienie ruchome.

W ocenie powoda wyplacona szkoda nie zrekomensowała mu w pełni szkody. Dlatego dochodzi ponad wyplaconą kwotę:

- 8213,82 zł tytułem dalszego odszkodowania za koszty prac remontowych,

- 2600 zł tytułem kosztów najmu mieszkania.

***/pozew - k. 3-6/***

W odpowiedzi na pozew (...) SA w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował zarówno zasadę swojej odpowiedzialności, jak i rozmiar powstałej szkody. Podniósł, że odpowiedzialność ubezpieczonego za szkody wyrządzone w związku z użytkowaniem lokalu oparta jest na zasadzie winy, której powód nie wykazał. Brak również uzasadnienia dla refundacji kosztów najmu lokalu zastępczego. Nie można zgodzić się z tym, że szkoda w małym 30 – metrowym mieszkaniu spowodowała konieczność wynajęcia mieszkania trzypokojowego o pow. 62 m<sup>2</sup>.

Pozwany zarzucił, że powód nie ma legitymacji czynnej w niniejszym procesie z uwagi na osobiste wykonywanie prac remontowych przez jego syna, który nabył wierzytelność na zasadzie subrogacji. Podniósł również, że powód nie zamieszkiwał przedmiotowym mieszkaniem i w związku z tym nie musiał wynajmować innego.

***/odpowiedź na pozew - k. 71-73, pismo przygotowawcze – k. 126-127/***

Na rozprawie w dniu 26 października 2018 roku pełnomocnik powoda cofnął powództwo w części, a mianowicie ponad kwotę 5241,04 złotych wraz z odsetkami sprecyzowanymi w pozwie wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w tej części. Popierał powództwo co do kwoty: 2600 zł dochodzonej tytułem zwrotu kosztów czynszu oraz co do kwoty 2641,04 zł tytułem kosztów naprawy lokalu. Wniósł o nieobciążanie powoda kosztami w zakresie cofniętego powództwa.

***/protokół rozprawy – k. 286, znacznik czasowy: 00:48:54-00:53:56/***

***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 9 stycznia 2015 roku doszło do zalania mieszkania nr (...), położonego w Ł. przy ul. (...), którego właścicielem jest J. J. (1).

Mieszkanie powoda ma powierzchnię około 30 m<sup>2</sup>. Składa się z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju i łazienki z WC.

W okresie, w którym doszło do zalania, mieszkanie powoda zajmował jego syn P. J. (1).

***/ zeznania świadka P. J. (1) – k. 113-114, zeznania powoda J. J. (1) – k. 272, znacznik czasowy: 00:06:55-00:14:08/***

W chwili zdarzenia P. J. (1) był w mieszkaniu. Widział, jak z kaloryfera chlusnęła woda, dlatego wyszedł na klatkę schodową i zakręcił zawór od ciepłej wody. Nie dało to żadnego efektu, więc szukał zaworu pozwalającego zakręcić dopływ wody do pionu. Wezwał administratora i razem z nim odszukali zawór pozwalający na zakręcenie dopływu wody do budynku.

Woda do mieszkania powoda lała się około 2 godzin.

W mieszkaniu powoda zalaniu uległy pomieszczenia kuchni, łazienki i przedpokoju. W dużym pokoju została zalana jedna ściana z tapetą i część sufitu, sofa, podłoga. Przedpokój był zalany w połowie; była tam ułożona drewniana boazeria na całej wysokości ścian, którą po zalaniu należało zerwać.

Przed wszystkim zniszczeniu uległy sufity i ściany, zalane zostały podłogi. W pokoju parkiet był przekładany; w przedpokoju parkiet został przełożony na części podłogi. W łazience, w ramach remontu zostały przyklejone płytki (na skutek zalania kilka z nich odpadło), wymieniono podłogę (położono nową wykładzinę) i pomalowano ściany.

Lodówka została zalana, ale po osuszeniu nadawała się do dalszego użytku. Również sofa była osuszana, przy czym komplet wypoczynkowy należał do syna powoda. Wymienione zostały też szafki kuchenne.

Po zalaniu syn powoda prowadził remont mieszkania metodą gospodarczą. Jedynie do osuszenia mieszkania została zaangażowana firma. Remont nie został zakończony.

W okresie od stycznia do marca 2015 roku mieszkanie zostało osuszone. W okresie od marca do maja 2015 roku przeprowadzono prace w kuchni i łazience; wymieniono płytki w łazience i meble kuchenne. W pokoju naprawiono tapety i sufit. Wymieniono także drzwi.

***/fotografie mieszkania – k. 82-86, nagranie na płycie CD – k. 109, zeznania świadka P. J. (1) – k. 113-114, zeznania powoda J. J. (1) – k. 272-273, znacznik czasowy: 00:06:55-00:27:48/***

Przed zalaniem, do którego doszło 9.01.2015 r., mieszkanie powoda zajmował jego syn przez okres około dwóch lat. Przed wprowadzeniem się do niego, syn powoda je pomalował. Bezpośrednio przed zalaniem mieszkanie nie było remontowane.

***/zeznania świadka P. J. (1) – k. 113-114, B. J. – k. 123-124/***

Przyczyną zalania było pęknięcie wężyka zimnej wody pod zlewozmywakiem w mieszkaniu położonym bezpośrednio nad mieszkaniem powoda, tj. w lokalu nr (...) przy ul. (...) w Ł.. To mieszkanie było wynajmowane przez jego właścicieli J. J. (2), który zajmował je razem z żoną B. J.. W chwili wystąpienia awarii, w mieszkaniu nie było jego lokatorów. Najemca powrócił do mieszkania zaalarmowany przez matkę właścicieli mieszkania – H. G..

Po zdarzeniu uszkodzony wężyk został wymieniony.

Przed zdarzeniem z 9.01.2015 r. w kuchni w mieszkaniu nr (...) (znajdującym się nad mieszkaniem powoda) nie było przecieków. Mąż B. J. sprawdzał stan instalacji – tj. sprawdzał, czy nie ma przecieków przy zlewie w kuchni i łazience.

***/oświadczenie dotyczące szkody zalaniowej – k. 92, zeznania świadków: H. G. – k. 112, B. J. – k. 123-124, faktura nr (...) – k. 121/***

W. w oplocie ze stali nierdzewnej na ogół są sprzedawane w komplecie z bateriami zlewozmywakowymi, a ich producenci dają gwarancje na 24 miesiące. Przy tym doświadczenie wskazuje, że przy prawidłowym zamontowaniu, wężyki wytrzymują wieloletnią eksploatację.

Uszkodzenia wężyków elastycznych w oplocie ze stali nierdzewnej są najczęściej powodowane ich wadliwym połączeniem z nakrętkami (z gwintem wewnętrznym). Wskutek wadliwego połączenia nakrętki wężyka z gwintem zewnętrznym zaworu kąтового (przy zbyt dużej ilości nawiniętych konopi uszczelniających lub nitki uszczelniającej), połączenie ulega minimalnemu rozszerzeniu po obwodzie i pod wpływem ciśnienia wody następuje wysunięcie wężyka z doszczelnionej nakrętki. Temu zjawisku sprzyja mały pobór wody przez użytkowników i wzrost ciśnienia wody w instalacji. Możliwe jest również, że wskutek zbyt mocnego nakręcenia nakrętki wężyka z gwintem wewnętrznym na gwint zewnętrzny zaworu kąтового odcinającego następuje mikropęknięcie nakrętki. To po dłuższym okresie eksploatacji powoduje duże pęknięcie nakrętki i zsuniecie się jej z gwintu zewnętrznego.

W obu opisanych wyżej przypadkach dochodzi do gwałtownego wycieku wody.

Brak możliwości dokonania oględzin wężyka, którego uszkodzenie było przyczyną zalania mieszkania powoda, uniemożliwia dokładne wskazanie, która z opisanych wyżej przyczyn spowodowała jego uszkodzenie i wyciek wody.

***/opinia biegłego H. K. – k. 221-231/***

W dniu 12 stycznia 2015 roku J. J. (1) zawarł z I. W. umowę najmu lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w Ł. przy ul. (...), składającego się z 3 pokoi, kuchni i łazienki o pow. 62 m<sup>2</sup>. Umowa została zawarta na czas określony do dnia 12 marca 2015 roku. Czynsz najmu wynosił 1300 złotych miesięcznie. Najemca miał obowiązek ponosić wszelkie koszty i świadczenia związane z eksploatacją lokalu przez czas trwania umowy.

Aneks do umowy najmu mieszkania z dnia 12 marca 2015 roku strony przedłużyły czas trwania najmu do 12 maja 2015 roku.

Wynajmowane przez powoda mieszkanie składało się z 3 pokoi, ale jeden z pokoi został pozostawiony do wyłącznej dyspozycji właścicielki mieszkania, która przechowywała w nim swoje osobiste rzeczy.

Wynajęte mieszkanie było w pełni wyposażone i umeblowane. Ustalony czynsz w kwocie 1300 złotych obejmował również opłaty za media i opłaty na rzecz spółdzielni mieszkaniowej. Standard wyposażenia mieszkania był średni.

Czynsz najmu opłacał powód, bo jego syna nie było stać na wynajęcie mieszkania. Nie umawiał się, że syn zwróci mu pieniądze.

Z wynajętego mieszkania korzystał syn powoda, P. J. (1) z rodziną. Przeniósł do niego swoje rzeczy, które przechowywał w jednym pokoju.

***/umowa najmu – k. 62-63, aneks – k. 64, zeznania świadków: I. W. – k. 112, P. J. (1) – k. 113-114, zeznania powoda J. J. (1) – k. 273, znacznik czasowy: 00:21:11-00:27:48/***

Wysokość miesięcznego czynszu, możliwego do uzyskania za wynajem mieszkania o parametrach odpowiednich do lokalu nr (...), położonego w Ł. przy ul. (...), przy uwzględnieniu jego standardu, lokalizacji, rozkładu i stanu technicznego całej nieruchomości w okresie od stycznia do maja 2015 roku, wynosiła 500 złotych.

***/opinia biegłego A. K. – k. 160-166, opinia uzupełniająca – k. 25-254/***

Po zalaniu mieszkania powoda, do którego doszło w dniu 9.01.2015 r. konieczne było przeprowadzenie jego remontu, w ramach którego niezbędne było wykonanie następujących prac:

- zabezpieczenie folią posadzki w łazience,
- zeskrabanie starej farby, przetarcie tynków na sufitach i ścianach oraz zerwanie tapet,
- ułożenie tapet na ścianach,
- dwukrotne malowanie tynków farbą emulsyjną,
- zerwanie wykładziny podłogowej,
- rozebranie podłogi z parkietu bukowego na lepiku z oderwaniem listew,
- położenie parkietu z odzysku ze szlifowaniem i lakierowaniem,
- zerwanie i położenie wykładziny PCV w kuchni,

- mycie okien i drzwi po robotach remontowych,
- demontaż i montaż wyłączników i gniazdek elektrycznych,
- wynoszenie i wnoszenie mebli.

Koszt robót niezbędnych do wykonania celem przywrócenia lokalu do stanu sprzed szkody zalaniowej to 7725,72 złotych netto (bez podatku VAT). Czas niezbędny do wykonania robót remontowych lokalu to 19 dni roboczych.

**/opinia biegłego S. S. – k. 180-199, opinie uzupełniające – k. 242, 285-286, znacznik czasowy:00:03:12-00:48:28/**

W dniu 10 stycznia 2015 roku J. J. (1) zgłosił szkodę (...) SA w W., z którym umowę ubezpieczenia (...) (obejmującego odpowiedzialność cywilną z tytułu szkody zalaniowej), zawarł R. G..

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego oraz uwzględnieniu odwołania powoda z 9.04.2015 r., pozwany wypłacił powodowi:

- 2600 zł tytułem zwrotu kosztów najmu mieszkania,
- 1200 zł tytułem zwrotu kosztów osuszania mieszkania,
- 492 zł tytułem zwrotu kosztów kosztorysu,
- 500 zł tytułem zwrotu kosztów przeprowadzki,
- 5702,74 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty prac remontowych i naprawczych.

**/zgłoszenie szkody – k. 87-88, decyzje (...): z 20.01.2015 r.- k. 10, z 28.02.2015 r.- k. 11, 2.03.2015 r. – k. 12, z 31.03.2015 r. – k. 14, kopia wniosku powoda – k. 15-17, wezwanie do zapłaty – k. 4-49, pisma pozwanego – k. 18-19, 50-51, kosztorys weryfikacyjny – k. 22-47/**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody zaoferowane przez strony, wymienione powyżej. Pominął przy tym kosztorys sporządzony przez K. H. na zlecenie powoda (k. 52-61). Ten dokument prywatny nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych Sądu co do wysokości uzasadnionych kosztów remontu mieszkania powoda po zalaniu. W tym zakresie dokonanie ustaleń wymagało wiedzy specjalnej i dlatego Sąd zasięgnął opinii biegłego z zakresu budownictwa. Natomiast kosztorys weryfikacyjny jest dokumentem prywatnym, który powód przedstawił dla uzasadnienia argumentacji pozwu i tak też został potraktowany przez Sąd.

Sąd pominął również zeznania świadka P. J. (2) (k. 123). Świadek wprawdzie potwierdził, że zajmował się osuszaniem i ozonowaniem pomieszczeń w Ł. i P., ale na temat prac w mieszkaniu powoda nie zeznał nic. Zeznania tego świadka nie do sprawy nie wnoszą.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

W realiach rozpoznawanej sprawy poza sporem stron pozostawała okoliczność zawarcia umowy ubezpieczenia, obejmującego swym zakresem odpowiedzialność cywilną właściciela lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w Ł. przy ul. (...) za szkody spowodowane eksploatacją lokalu, w szczególności tzw. szkody zalaniowe.

Nie ma też wątpliwości, że przyczyną zalania mieszkania znajdującego się bezpośrednio poniżej (tj. lokalu powoda oznaczonego numerem 10) była awaria spowodowana pęknięciem wężyka zimnej wody przy zlewie kuchennym w mieszkaniu nr (...). Tak okoliczność wynika z zebranego materiału dowodowego, przede wszystkim zeznań świadków: H. G. i B. J.. W istocie tej okoliczności pozwany nie zakwestionował. Wskazywał natomiast, że nie została udowodniona przesłanka odpowiedzialności ubezpieczonego, tj. wina, która jest podstawą odpowiedzialności wynikającej z art. 415 k.c.

Niewątpliwie podstawą odpowiedzialności sprawcy szkody polegającej na zalaniu lokalu położonego niżej z lokalu znajdującego się na wyższej kondygnacji jest przepis art. 415 k.c. Jakkolwiek w orzecznictwie pojawiła się również koncepcja zastosowania art. 433 k.c. przy ustalaniu odpowiedzialności za tego rodzaju szkody, to aktualnie za pogląd ugruntowany należy uznać ten, który wyklucza jako podstawę odpowiedzialności za tzw. szkody zalaniowe przepis art. 433 k.c. (tak m.in. Sąd Najwyższy w uchwale z 19.02.2013 r., III CZP 63/12, OSNC 2013/7-8/81/).

Zgodnie z zasadą, wyartykułowaną w art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności przewidzianej w powyższym przepisie są: szkoda, czyn sprawcy noszący znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy tym czynem a szkodą.

O winie sprawcy szkody można mówić wówczas, gdy jego zachowanie w kontekście całokształtu porządku prawnego ma charakter obiektywnie bezprawny oraz, gdy można mu postawić zarzut, iż mając świadomość szkodliwego skutku swego zachowania i przewidując jego wystąpienie, celowo zmierzał do osiągnięcia owego skutku (wina umyślna) lub nie dołożył należytej staranności, aby skutkom owego zachowania zapobiec (wina nieumyślna - niedbalstwo). Niedbalstwo polega na niedołożeniu wymaganej w stosunkach danego rodzaju staranności niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać. Stopień zawinienia sprawcy - z punktu widzenia odpowiedzialności cywilnej - jest bez znaczenia, ponieważ każdy stopień winy, nawet najłżejszy, uzasadnia nałożenie na sprawcę szkody obowiązku jej naprawienia (tak też Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 10 października 1975 r., w sprawie I CR 656/75). Sprawca szkody odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa - culpa levissima.

Sprawcy można zarzucić zawinione zachowanie, jeżeli jest ono bezprawne, tzn. sprzeczne z przepisami prawa zawartymi w różnych jego gałęziach oraz z zasadami współżycia społecznego.

Za należyte utrzymanie lokalu mieszkalnego odpowiada jego właściciel (art. 13 ust. 1 ustawy z 24.06.1994 r. o własności lokali, tj. Dz. U. z 2018, poz. 716). Należyte utrzymanie lokalu obejmuje również zapewnienie sprawności instalacji znajdujących się w lokalu w części, w jakiej obsługują one jedynie lokal. Utrzymanie sprawności instalacji wodociągowej wewnątrz lokalu, w tym jej szczelności, należy zatem do właściciela lokalu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, że wbrew forsowanemu przez pozwanego stanowisku, istnieje podstawa do przypisania winy ubezpieczonemu u pozwanego. Należyte utrzymanie instalacji wodociągowej w mieszkaniu nie może bowiem polegać jedynie na jej oglądaniu pod kątem stwierdzenia, czy nie ma przecieków. Do właściciela należy zapewnienie okresowych przeglądów i wymiana zużytych elementów, by do przecieków nie doszło. Nie spełnia tego wymagania oglądanie elementów instalacji w celu stwierdzenia, czy „nie ma przecieków”. W świetle opinii biegłego H. K., producenci baterii zlewozmywakowych, z którymi na ogół łącznie sprzedawane są wężyki doprowadzające do nich wodę, gwarantują ich niezakłócone działanie przez okres 24 miesięcy. Fakt, iż z reguły można je eksploatować przez okres dłuższy nie oznacza, że w każdym przypadku (w odniesieniu do każdego urządzenia) jest to możliwe. Nie można przy tym zaaprobować jako prawidłowego postępowania, zgodnie z którym tego rodzaju części instalacji eksploatowane są tak długo, jak to możliwe (tj. aż do wystąpienia awarii). Właściciele mieszkań w budynkach wielorodzinnych muszą brać pod uwagę możliwość wyrządzenia szkód właścicielom innych mieszkań. Świadomość, że w wypadku awarii instalacji wodnej, woda przeleje się w pionie, zalewając mieszkania położone niżej, powinna skłaniać do okresowej wymiany urządzeń takich, jak wskazywany wąż zimnej wody. Zaniechanie takich regularnych działań musi być traktowane jako niedbalstwo w jego najłżejszej postaci, co jednak nie zwalania z odpowiedzialności. Jak wskazał biegły H. K. nie da się przewidzieć takiego zdarzenia jak „pęknięcie wężyka”, ale nie może to skutkować zwolnieniem właściciela lokalu

z odpowiedzialności za szkody spowodowane uszkodzeniem tego rodzaju. Takie rozumowanie prowadziłyby bowiem do skutków trudnych do zaakceptowania, zwłaszcza w budynkach wielomieszkaniowych i przerzucenia skutków zaniedbań na poszkodowanych. W realiach niniejszej sprawy nie sposób pominąć i tej okoliczności, że uszkodzony element baterii zlewozmywakowej został natychmiast po zaistnieniu szkody wymieniony i usunięty. Powód zwyczajnie nie miał szans w niniejszej sprawie udowodnić, że brak wcześniejszej wymiany wężyka był zaniedbaniem właściciela lokalu położonego powyżej. Stosownie do art. 6 k.c., to na powódzie spoczywał ciężar udowodnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanego. Wskazany przepis nie powinien jednak być interpretowany tak, by służył nakładaniu na strony obowiązków, których nie mogą wykonać.

Nie ma racji pozwany kwestionując legitymację czynną powoda w zakresie odszkodowania dochodzonego z tytułu kosztów remontu mieszkania po zalaniu. Bezspornie to powód jest jego właścicielem i to w jego majątku powstał ubytek w związku z naruszeniem substancji mieszkania. Nie ma żadnego znaczenia, kto fizycznie wykonywał prace remontowe i skąd powód czerpał środki finansowe na remont.

Mając to na uwadze, Sąd uznał, że zasadne jest roszczenie powoda o odszkodowanie za koszty remontu lokalu, ostatecznie sprecyzowane na kwotę 2641,04 złotych. Ta kwota jest różnicą pomiędzy kosztami remontu wyliczonymi przez biegłego (7725,72 zł + 8% VAT tj. 618,05 zł = 8343,77 zł), a kwotą wypłaconą przez pozwanego z powyższego tytułu (5702,74 zł). Przy tym nadmienić należy, że dokumenty przedstawione przez obie strony, a dotyczące kwot wypłaconych powodowi na etapie postępowania likwidacyjnego, są niejednoznaczne. Z żadnej decyzji pozwanego (złożonej do sprawy) nie wynikają kwoty wskazane w pozwie, jako wypłacone powodowi dobrowolnie. Skoro jednak powód przyznał, że tytułem remontu otrzymał 5702,74 zł, a pozwany temu nie zaprzeczył, to zgodnie z art. 230 k.p.c. Sąd mógł na tym się oprzeć jako na fakcie przyznanym.

Odnosząc się jeszcze do opinii biegłego S. S.: nie była ona kwestionowana przez pozwanego, a po założeniu ustnej opinii uzupełniającej, z wnioskami biegłego zgodził się również powód. Ustana opinia uzupełniająca wskazuje, że biegły uwzględnił w kosztorysie prac wszelkie niezbędne czynności remontowe, żadnych nie pomijając. Po jej złożeniu w pełni przekonujący jest wniosek biegłego co do kosztów remontu mieszkania powoda po jego zalaniu. Natomiast nieuzasadnione był dokonanie przez biegłego potrącenia 17,58% z wartości prac remontowych. Doświadczenia biegłego z innych spraw co do zasadności dokonywania takich potrąceń są bez zaznaczenia. Decydujące znaczenie ma umowa ubezpieczenia i ewentualnie – ogólne warunki umów – których w tej sprawie pozwany nie przedstawił. Skoro tak, to dywagacje pełnomocnika pozwanego co do treści umowy i wynikającego stąd ograniczenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń – jako zupełnie abstrakcyjne – należało pominąć. Sądowi wiadomo, że obecnie w Internecie można znaleźć szereg informacji, również na temat OWU różnych umów ubezpieczeniowych. Jednak dostępność informacji nie zmienia zasad dowodzenia w postępowaniu cywilnym, o czym strona pozwana zadaje się zapominać. Skoro Sądowi nie przedstawiono warunków umowy zawartej z właścicielem lokalu, z którego nastąpiło zalanie mieszkania powoda, to w niniejszym postępowaniu brak jakichkolwiek informacji na temat ograniczenia tej odpowiedzialności.

Inaczej natomiast wypada ocena roszczenia powoda o zwrot dalszych kosztów wynajmu mieszkania zastępczego. W odniesieniu do tego roszczenia, wskazać należy, że w myśl art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. § 2 omawianego przepisu przewiduje także odpowiedzialność sprawcy za straty, które poszkodowany poniósł (*damnum emergens*), oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzo ( *lucrum cessans*).

Utrata możliwości korzystania z rzeczy stanowi szkodę majątkową. Niemożność korzystania z mieszkania, które zostało uszkodzone i wymagało remontu, jest normalnym następstwem szkody, o której mowa w art. 361 § 1 k.c. i rodzi obowiązek wypłaty odszkodowania wówczas, gdy zastąpienie rzeczy uszkodzonej w okresie jej naprawy wymagało poniesienia określonych kosztów. Należy – co do zasady – opowiedzieć się, za uznaniem odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za celowymi i ekonomicznie uzasadnionymi wydatkami na najem lokalu zastępczego.

Jednak w realiach niniejszej sprawy zwrócić należy uwagę na kilka kwestii; po pierwsze powód faktycznie nie korzystał z przedmiotowego mieszkania przed wystąpieniem szkody. Oddał je do korzystania pełnoletniemu synowi. Niezdadność do zamieszkiwania w zalonym mieszkaniu dotknęła nie tyle powoda, co jego syna. Przy tym nie ma żadnych dowodów świadczących o tym, że powód zobowiązany był do zapewnienia dorosłemu dziecku mieszkania. Innymi słowy: szkoda spowodowana niemożliwością korzystania z mieszkania dotknęła nie tyle powoda, co jego syna. Powód zeznał, że płacił za wynajem innego mieszkania, bo jego syna nie było na to stać. Zatem działał w celu przysporzenia dla syna, nie będąc do tego zobowiązany. Nie jest to szkoda w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., lecz wydatek zależny tylko od woli powoda. Twierdzenia, że w wynajmowanym mieszkaniu powód przechowywał swoje rzeczy są nieudowodnione. Z zeznań świadka P. J. (1) wynika, że w wynajętym mieszkaniu przebywał on z rodziną oraz przechowywał swoje rzeczy. Nie zostało udowodnione, że były przechowywane tam rzeczy powoda. Nawet gdyby tak było, to sama konieczność przechowywania rzeczy (mebli, urządzeń domowych) nie musiała skutkować wynajęciem mieszkania. Nadto pozwany wypłacił powodowi kwotę 2600 zł z tytułu kosztów najmu innego mieszkania. Powód nie udowodnił, że istniała konieczność wynajmowania mieszkania przez 4 miesiące. Z opinii biegłego S. S. wynika, że prace remontowe mogły zająć 19 dni roboczych, zatem uwzględniając dni wolne – miesiąc. Nie ma żadnego dowodu, że osuszanie mieszkania musiało trwać aż dwa miesiące. Nieuzasadnione są również zeznania powoda i świadka P. J. (1) co do uzależnienia czasu prac remontowych od wypłaty odszkodowania. Przede wszystkim koszty remontu okazały się niższe niż pierwotnie twierdził powód, a ponadto w ramach remontu wykonano prace wykraczające poza niezbędne, wynikające ze szkody (np. wymiana mebli kuchennych, malowanie okien i drzwi). W tej sytuacji twierdzenie, że wynajęcie mieszkania było konieczne przez 4 miesiące, a jego koszty wyższe niż dobrowolnie wypłacone przez pozwanego, pozostają nieudowodnione.

Reasumując: powództwo ostatecznie sprecyzowane na rozprawie w dniu 26.10.2018 r. okazało się uzasadnione jedynie częściowo, tj. w odniesieniu do dalszego odszkodowania obejmującego koszty remontu lokalu. W odniesieniu do żądania dalszego odszkodowania z tytułu kosztów najmu lokalu zastępczego, okazało się niezasadne i – jako takie – podlega oddaleniu.

Na ostatnim terminie rozprawy pełnomocnik powoda cofnął częściowo pozew ponad kwotę 5241,04 zł z odsetkami - ze zrzeczeniem się roszczenia. Cofnięcie powództwa we wskazanej części nie było sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego, ani nie zmierzało do obejścia prawa, dlatego w tym zakresie zaistniała podstawa do umorzenia postępowania na podstawie art. 355 k.p.c. (pkt I wyroku).

O odsetkach od kwoty zasądzonej tytułem z odszkodowania Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Stopa odsetek została określona zgodnie z żądaniem powoda. Natomiast data początkowa ich naliczania została określona z uwzględnieniem, że zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powód zgłosił szkodę 10 stycznia 2015 roku, zatem uzasadnione było naliczenie odsetek od 10 lutego 2015 roku, a żądanie powoda ich naliczania od daty wcześniejszej (22.01.2015 r.) jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. stosunkowo rozdzielając je między stronami. Sąd nie znalazł podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. Powód częściowo skutecznie cofnął powództwo; częściowo zostało ono oddalone. Zarówno cofnięcie powództwa, jak i jego oddalenie było wynikiem zgłoszenia przez powoda wygórowanych żądań, przy których obstawał praktycznie do końca postępowania przed sądem I instancji. Przy tym powód korzystał z pomocy zawodowego pełnomocnika zarówno formułując pozew i określając wysokość dochodzonych roszczeń, jak i w toku procesu. Zasady rozstrzygania o kosztach procesu są takie same niezależnie od przedmiotu postępowania. Okoliczność, że powód dochodził w niniejszej sprawie roszczeń odszkodowawczych sama w sobie nie stanowi argumentu za zastosowaniem zasady słuszności. Innymi słowy: Sąd nie dostrzegł w okolicznościach niniejszej sprawy takich, które uzasadniałyby przyjęcie, że zachodzi szczególnie wypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c.



Powód niniejszym postępowaniem dochodził zasądzenia od pozwanego łącznej kwoty 10813,82 zł. Na rzecz powoda zasądzona została łączna kwota 2641,04 zł, wobec czego powód przegrał postępowanie w 76% i w takiej części winien ponieść koszty postępowania w sprawie.

Łączne koszty postępowania w sprawie poniesione przez powoda wynoszą 4279,47 zł, na którą to kwotę składają się: 541 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 2400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego powoda oraz wynagrodzenia biegłych w łącznej wysokości 1321,47 zł, a także opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Do kosztów postępowania w sprawie poniesionych przez pozwanego należą: koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu w kwocie 2400 zł i wynagrodzenia biegłych w łącznej kwocie 935,31 zł co daje sumę 3335,31 zł. Łączna wysokość kosztów poniesionych przez strony w toku postępowania wynosi 7614,78 zł. Powód przegrał sprawę w 76%, wobec czego winien ponieść koszty w wysokości 5787,23 zł ( $76\% \times 7614,78 \text{ zł}$ ). Wobec faktu, iż powód poniósł koszty w wysokości 4279,47 zł, zasadnym było nakazanie zwrotu od powoda na rzecz pozwanego kwoty 1507,76 zł.

Sąd ustalił koszt zastępstwa procesowego stron w postępowaniu na kwoty po 2400 zł w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz.U. z 2002r. Nr 163, poz. 1349) mając na uwadze, że złożenie pozwu nastąpiło w listopadzie 2015 roku.